

Człuchów nie chce śmieciówek

23 stycznia 2015

Pod koniec ubiegłego roku straż gminna w Człuchowie w woj. pomorskim rozpisała przetarg na świadczenie usług pocztowych. W specyfikacji, jako jedno z kryteriów, zawarto zatrudnianie przez oferenta pracowników na umowach o pracę.

Do przetargu tradycyjnie stanęły dwie firmy: Poczta Polska oraz InPost. W związku z tym, że obie zaproponowały podobną cenę usług, kluczowe dla podjęcia decyzji było drugie najwyżej punktowane kryterium, czyli zatrudnianie pracowników na umowach o pracę. Dzięki temu przetarg wygrała Poczta Polska, która zatrudnia większość doręczycieli na etatach, czego nie można powiedzieć o InPoście.

Co prawda prywatny operator pocztowy nie zdradza dokładnych danych na temat struktury zatrudnienia, ale sporo może powiedzieć analiza składek na ubezpieczenie społeczne płaconych przez obie firmy. Otóż InPost w 2013 r. odprowadził aż 51 razy mniej składek niż Poczta Polska, choć pracowników ma jedynie 8 razy mniej. To jasno pokazuje, jakie formy zatrudnienia są tam dominujące.

Kolejną dobrą informacją jest fakt, że Krajowa Izba Odwoławcza odrzuciła odwołanie InPostu, stwierdzając, że przetarg nie złamał zasad uczciwej konkurencji.

Już od dłuższego czasu mówi się, że odpowiednie konstruowanie specyfikacji zamówień publicznych może pomóc w walce z postępującą ekspansją umów śmieciowych. Poza Głuchowem szlaki przeciera tutaj m.in. Miejski Zarząd Dróg w Kielcach, który dawał dodatkowe punkty za zatrudnienie co najmniej 50 proc. załogi na umowie o pracę na czas nieokreślony.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)